



Osiągnięcia społeczno-gospodarcze powiatu kozienickiego w XXX-leciu PRL i główne zadania na lata 1974-1975

Zadania w zakresie gospodarki komunalnej rozwinęły się wyłącznie po wojnie. Wybudowano 14,5 km wodociągów miejskich w Pionkach i 10,5 km w Kozienicach, oraz kanalizację sanitarną na odcinku 21 km.

Ponadto na terenie powiatu wybudowano: 180 tys. m² — ulic i chodników i 46 tys. m² — skwerów i zieleńców. W trakcie budowy znajdują się oczyszczalnie ścieków w Kozienicach i Pionkach.

Rozwój gospodarczy powiatu w dużym stopniu uzależniony jest od stanu dróg. Zacofanie przedwojenne na tym odcinku, jak również zniszczenia wojenne zmobilizowały społeczeństwo do budowy dróg o twardej nawierzchni.

W wyniku tego na przestrzeni do 1973 roku wybudowano 252 km dróg lokalnych o nawierzchni twardej w tym w ramach czynów społecznych — 199 km, oraz ulepszone 129 km dróg lokalnych.

Wszystkie urzędy gmin oraz przeważająca większość wsi otrzymała połączenie drogami bitymi z siedzibą powiatu.

Jednocześnie prowadzone były roboty na drogach

państwowych. W wyniku tych prac przekazano drogi państwowe z Kozienic do Zwolenia, Warki, Radomia, Mniszewa i Puław.

Rozwój sieci dróg pozwolił na zorganizowanie w 1972 r. Oddziału PKS w Kozienicach, dla którego wybudowano zajezdnie.

Poważnie wzrosły usługi teletechniczne, przez rozszerzenie sieci placówek pocztowych. W Kozienicach i Pionkach sieć teletechniczna została zautomatyzowana, a Pionki posiadają kierunkowe połączenie z Radomiem.

Do 1939 roku szkolnictwo średnie dysponowało jednym gimnazjum i 3-letnią szkołą handlową. Obecnie na terenie powiatu działają 2 licea ogólnokształcące 1 technikum i 1 liceum ekonomiczne, 4 szkoły zawodowe oraz 2 technika przyzakładowe w Elektrowni „Kozienice” i „Pronicie-Erg” w Pionkach.

W okresie trzydziestolecia wybudowano 33 nowe budynki szkół podstawowych w tym 4 pomniki 1000-lecia, oraz rozbudowano 5 szkół, wybudowano ponadto 2 przedszkola.

Kadra nauczycielska powiększyła się ze 188 uczą-

cych przed wojną do 640 na koniec 1973 roku.

Poważnie wzrosło znaczenie kultury w powiecie. W 1938 roku na terenie powiatu znajdowały się 2 biblioteki publiczne, 5 świetlic i 2 kina — natomiast obecnie dysponujemy 2 domami kultury, 3 gminnymi ośrodkami kultury, 7 kinami o 1.181 miejscach. Istnieje 12 klubów „Rolnika” i 31 klubów „Ruch”, 12 świetlic, 10 bibliotek z 23 filiami i 161 punktami. Zorganizowano również Muzeum Regionalne w Kozienicach w nowowymontowanej oficynie pałacowej.

Osiągnięcia w zakresie opieki lekarskiej nie mają porównania do okresu przedwojennego. Obecnie służba zdrowia dysponuje 56 lekarzami medycyny, 27 lekarzami dentystów, 132 osobami personelu średniego. Liczba łóżek w szpitalach w Kozienicach i Pionkach wynosi 224.

Istnieje 10 ośrodków zdrowia, 3 przychodnie przyzakładowe, 6 przychodni obwodowych, 2 stacje pogotowia oraz 2 żłobki w Kozienicach i Pionkach.

Wobec poważnych osiągnięć i przekształcenia powiatu do niedawno rolniczego na obecnie przemysłowo-rolniczy o zatrudnieniu ogółem 24,7 tys. osób — poważnie wzrosła rola zabezpieczenia warunków do odpoczynku po pracy.

W związku z tym zagospodarowano i urządzono wybudowane obiekty turystyczne jak: hotel, Zjazd Turystyczny, pola domków campingowych, ośrodek wodny tj. w Kozienicach oraz zabezpieczono kąpieliska nad rzekami w powiecie. Oddano do użytku halę sportową w Pionkach, stadion sportowy w Kozienicach, na 10 tys. miejsc. Wybudowano amfiteatr na 3.000 miejsc.

W celu dalszej aktywizacji w zakresie turystyki i sportu przewiduje się wiele inwestycji m. in. budowę krytej pływalni i hali widowiskowo-sportowej w Kozienicach, zakończenie budowy ośrodka wypoczynkowego w Garbatce, zagospodarowanie stawu Dolnego i Górnego w Pionkach.

W latach 1974-1975 przewiduje się rozpoczęcie realizacji wielu inwestycji. Wybuduje się przejścia

Duży zakres zadań wymaga powiększenia załogi

Rośnie tempo robót na budowie ZBK. Przyjęte zobowiązaniem terminy pognają. Kierownictwo budowy ma już poza sobą kłopoty z pełnym wykorzystaniem przekazywanych frontów robót budowlanych przez montażystów urządzeń.

Huta „Ferrum” zrealizowała już częściowo zaległe i realizuje bieżące dostawy, dzięki czemu „Mostostal” przystąpić mógł do prac monterskich przy autoklawizacji. Montują jednocześnie belki i jezdnie podsuwnicowe na magazynie wyrobów gotowych, oraz urządzenia technologiczne na przekazanych dotychczas fundamentach hali produkcyjnej. Komplet fundamentów gotowy będzie jeszcze w pierwszej połowie czerwca.

Budowlani z „Beton-Stalu” czynią wszystko, żeby dogonić dotychczasowe opóźnienia. Robota jest stała napięta. Aktualnie pracowników na jednego pracownika kształtuje się w granicach 40 tys. zł a więc jest bardzo wysoki. Zrealizowano już trudny technologicznie do wykonania głęboki na 5 metrów dół odpadów świeżych. W trakcie realizacji znajduje się strop na oddziale dozowa-

nia, dalsze fundamenty pod urządzenia hali produkcyjnej oraz fronty robót dla montażu zbiorników spoiwa i popiołu.

W najbliższym czasie rozpocznie się budowę fundamentów pod tory wózków, którymi transportowane będą gotowe wyroby na magazyn.

Zakres robót jest bardzo szeroki, dlatego potrzebne są jak najszybsze posiłki w ludziach, obiecał kierownikowi budowy przez Dyrekcję Generalnego Wykonawstwa.

Brygady „Elektrobudowy” wykonują okablowania dla dwu suwnic i zakładają troleje na belkach podsuwnicowych. Fronty robót na zmontowanych i montowanych urządzeniach gotowe będą dopiero w czerwcu.

„Instal” kończy montaż rozdzielni pary oraz kontynuuje prace przy instalacji grzewczej hali produkcyjnej i obiektów pomocniczych. Instalowane są również urządzenia wentylacyjne na tych obiektach. Najbliższe zadania to sprężarkownia z hydrofornią, a po zmontowaniu autoklawów instalacja urządzeń doprowadzających i odprowadzających parę.

TP

VI na pełnych obrotach

VI blok już pracuje. 27 o godz. 6.00 turbina uzyskuje 3 tys. obrotów/min. Następnego dnia o 4.04 popłynął pierwszy prąd do sieci państwowej. W chwili ukończenia druku gazety poza twórcami bloku będą końcowe próby elektryczne i ruch próbny. W trakcie montażu bloku — jak donosiliśmy — zastosowano metodę racjonalizatorską polegającą na wykonaniu izolacji kotła jeszcze przed rozpoczęciem prób. Metoda ta przyniosła skrócenie montażu bloku o miesiąc w stosunku do harmonogramu, okazała się w pełni słuszną i będzie zastosowana przy montażu kolejnych bloków.

Poważnie zaawansowane są prace przy budowie VII bloku. W lipcu przeprowadzona zostanie tu próba wodna. Jednocześnie prowadzony jest montaż na bloku VIII.

osiągania stałej poprawy lekarską, wydatnie pomagając socjalnych. ga przy uzyskaniu miesz-

Stwarza się duże możliwości. Dyrektor naczelny wości podnoszenia kwalifikacji, zapewnia opiekę

DOKONCZENIE NA STR. 2

Przedstawiamy dostawców

„Paleniska”

Fabryka Palenisk Mechanicznych w Mikołowie posiada ponad 100-letnią tradycję, nie zatem dziwnego, że kadra zakładu to wysokokwalifikowany, o dużym doświadczeniu fachowym, zespół. Fabryka Palenisk Mechanicznych należy do grona zakładów przemysłowych zgrupowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Budowy Maszyn Ciężkich ZEMAK w Warszawie. Zakład produkuje młyny węglowe wentylatorowe i węgiel kamienny oraz brunatny, urządzenia pomocnicze do młynów, ruszty mechaniczne wraz z napędami, odzyski zgrzebniowe do dużych jednostek kotłowych itp.

Odbiorcami tych wyrobów oprócz Raciborskiej Fabryki Kotłów są, Fabryka Kotłów Przemysłowych w Sosnowcu i Fabryka Kotłów w Sędziszowie.

Wyroby ze znakiem „Palenisk” zamontowane są niemal we wszystkich zakładach energetycznych pracujących na paliwie węglowym w kraju, a także chętnie są nabywane przez odbiorców zagranicznych. Fabryka powstała w roku 1858 jako „Huta Waltera”, w tym też roku uruchomiono pierwszy żelazniak dając początek do dziś zachowanego profilu produkcyjnego. Z bliżej nieznanych przyczyn Huta w roku 1910 zbankrutowała. W dwa lata później po zmianie właściciela roz-

poczęto produkcję rusztów mechanicznych i od tego czasu Fabryka nosi już dzisiejszą nazwę. Okres okupacji spowodował częściowo zmianę profilu produkcji. W niecałe dwa tygodnie po wyzwoleniu miasta wznowiono produkcję dla potrzeb przemysłu kotłowego. W latach sześćdziesiątych Fa-



Dyrektor Naczelny mgr inż. WIKTOR SIKORA

bryka ulega poważnej rozbudowie, jednocześnie zostaje wzbogacony jej profil produkcyjny — rozpoczyna się produkcja licencyjnych młynów oraz odzyski. Badania eksploatacyjne i zbieranie ma-

teriałów w ciągu następnych lat pozwoliły na opracowanie własnych projektów i konstrukcji dla młynów węglowych i podwojenia potencjału przemysłowego. Jednocześnie wprowadzono szereg nowatorskich rozwiązań technologicznych — organizacyjnych, które pozwoliły w latach 1960-1972 na czterokrotny wzrost wydajności pracy.

W obecnym okresie produkcja oparta jest głównie na opracowaniach własnych oraz Ośrodka Badawczo - Rozwojowego KiUE w Tarnowskich Górach.

Fabryka pracuje w trudnych warunkach lokalnych, pomieszczenia są przestarzałe zbyt ciasne. Prowadzi się prace adaptacyjne w pomieszczeniach, przygotowuje rozbudowę zakładu. Mimo tych trudności zakład jest kontrahentem bardzo solidnym — rytmicznie wywiązuje się z przyjętych zobowiązań. Wyroby Fabryki w co najmniej 85% z powodzeniem mogą konkurować z urządzeniami produkowanymi przez przodujące firmy europejskie. Wysoce poziom nowoczesności produkcji zawdzięcza Zakład m. in. nawiązaniu

bliskiej współpracy z instytutami naukowymi i wyższymi uczelniami technicznymi.

Jak nas poinformował z-ca dyr. d/s technicznych mgr inż. Ignacy Dyduch rozpoczęto próby związane z produkcją urządzeń dla bloku 500 MW. Do tego przedsięwzięcia Zakład przygotował się szczególnie starannie. Przeprowadzono adaptację dokumentacji, opracowano technologię i wykonano niezbędne oprzyrządowanie. Ze względu na konieczność zastosowania odlewów i tworzyw wysokiej jakości w fabryce opracowano również normy materiałowe. Dla bloku 500 MW przewidziano młyn rolkowy, o wydajności 63 t węgla/godz. Przekładnie dostarczy „Zamech”-Elbląg, silniki Dolmel — Wrocław. Pozostałe urządzenia powstaną w Mikołowie.

Przy silnej konkurencji przemysłu innych gałęzi gospodarki i nie najatrakcyjniejszych warunkach pracy należałoby się spodziewać dużej fluktuacji kadr. Zjawisko takie jednak nie występuje. Kierownictwo czyni bowiem wiele wysiłków w celu



Paweł Kłaczek — tokarz Wych. Budowy Młynów i Czesław Stawik.

Paweł KLACZEK jest tokarzem. Wykonuje najbardziej złożone elementy młynów. Wykonane przez niego prace odznaczają się wysoką jakością.

Czesław STAWIK od 1961 roku pracuje jako ślusarz — brygadziśta. Jego brzydą również posiada tytuł BPS. Ten doskonały fachowiec i racjonalizator cieszy się dużym autorytetem wśród załogi, toteż już od trzech kadencji jest członkiem Rady Robotniczej

SŁOWNIK EKONOMICZNY

PRODUKT GLOBALNY — suma produkcji globalnej wszystkich działów gospodarki narodowej wytworzonej przez społeczeństwo w ciągu roku kalendarzowego. Na produkt globalny składa się masa zużytych do jego wytwarzania środków produkcji, tj. fundusz odtwarzania, oraz dochód narodowy. Produkt globalny ujmowany jest zarówno w formie naturalnej (jako suma wartości użytkowych), jak i wartościowej (jako suma wartości).

DOCHÓD NARODOWY — jest to część produktu globalnego, nowo wytworzona przez pracę produkcyjną — inaczej mówiąc ta część produktu globalnego, która pozostaje po odliczeniu środków produkcji zużytych na jego wytwarzanie. Równa się on sumie płac pracowników zatrudnionych w sferze produkcji materialnej i wartości produktu dodatkowego. Dochód narodowy stanowi społeczne źródło, z którego społeczeństwo czerpie środki utrzymania oraz środki niezbędne do zapewnienia nieprzerwanego rozwoju gospodarki narodowej. Od wielkości dochodu narodowego, od jego stałego wzro-

stu i składu tj. udziału w nim różnego rodzaju środków spożywczych oraz środków produkcji, zależy wzrost stopy życiowej, oraz stałe zwiększanie siły gospodarczej kraju. Dochód narodowy występuje dzięki produkcyjnej wydatkowanej we wszystkich działach (gałęziach i przedsiębiorstwach) gospodarki narodowej. Tę część produkcji globalnej, która pozostaje po odliczeniu środków produkcji zużytych na jej wytwarzanie nazywa się produkcją czystą. Wartość produkcji czystej pewnego działu gospodarki narodowej (np. przemysłu) równa się sumie wartości produkcji czystej wszystkich gałęzi wchodzących w skład tego działu. Wartość produkcji czystej pewnej gałęzi gospodarki narodowej równa się sumie wartości produkcyjnej czystej wszystkich przedsiębiorstw należących do tej gałęzi. Produkcja czysta stanowi więc część dochodu narodowego wytworzoną w określonych przedsiębiorstwach, gałęziach czy działach gospodarki narodowej. Udział po szczególnych działów gospodarki narodowej w tworzeniu dochodu narodowego wskazuje na charakter

dukcji materialnej i na produkt dla społeczeństwa, przypadający pracownikom zatrudnionym poza sferą produkcji materialnej oraz przeznaczony na zaspokojenie różnych potrzeb społecznych a zwłaszcza na rozwój gospodarki narodowej.

Podstawową rolę we wtórnym podziale dochodu narodowego odgrywa BUDŻET PAŃSTWA. W drodze wtórnego podziału dochodu narodowego tworzy się scentralizowany czysty dochód państwa z którego państwo wypłaca uposażenia pracownikom zatrudnionym poza sferą produkcji materialnej a więc np. urzędnikom administracji, lekarzom, nauczycielom, utrzymuje armię, dokonuje inwestycji itp. W drodze wtórnego i dalszych podziałów dochodu narodowego dochodu państwa w ręce państwa ludzie pracy otrzymują świadczenia z zakresu ochrony zdrowia, emerytury, zasiłki itp.

W wyniku pierwotnego, wtórnego i dalszych podziałów dochodu państwa tworzą się ostateczne dochody poszczególnych grup ludności i państwa. Ostateczne zużycie dochodu narodowego polega na jego spożyciu indywidualnym lub zbiorowym, bądź zakumulowaniu.

W warunkach socjalizmu dochód narodowy dzieli się na produkt dla siebie przypadający pracownikom zatrudnionym w pro-

Jak ułatwić życie rodziny?

Dla pani Ireny dzień zaczyna się bardzo wcześnie przed wyjazdem do pracy — trzeba przygotować śniadanie dla dzieci, posprzątać. Potem pracownicę do pracy w biurze — Irena Kasperska, bo o niej tu mowa pracuje jako technik ds. kontroli funduszu. Dzieci w tym czasie przebywają w szkole — na lekcjach i w świetlicy. Po powrocie z pracy koleżki po zakupie, szczególnie uciążliwe te w „zieleniaku”. Potem kontrola czy lekcje zostały odtworzone solidnie i codziennie domowe zajęcia. Małżeństwo w budowie elekrowni w Czechosłowacji nie ma więc z kim dzielić obowiązków. Na rozrywkę praktycznie nie pozostaje czasu, na wypoczynek niewiele.

Piszemy o tym nie dlatego, żeby sytuacja pani Ireny była wyjątkowa, przeciwnie kobiet — matek pracujących jest na Placu Budowy wiele. Mają podobne problemy. Jak ułat-

wić im godzenie podwójnych obowiązków?

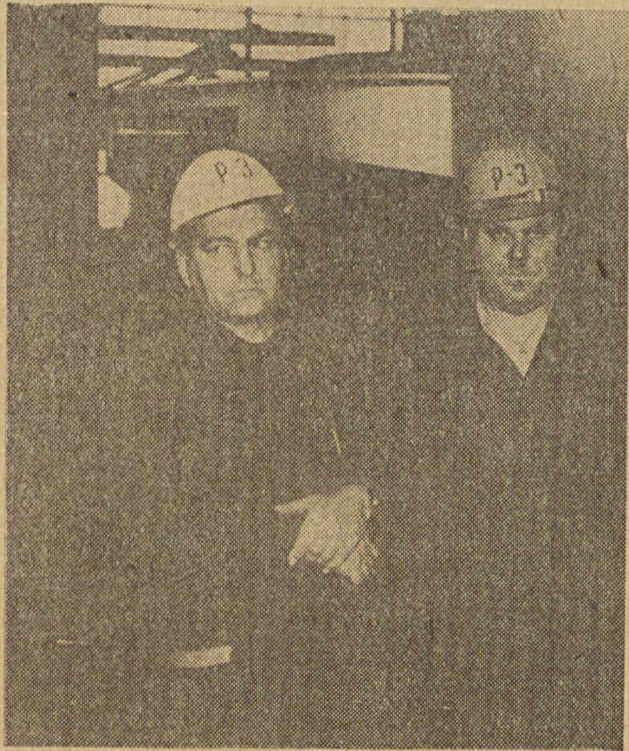
Pani Kasperska ogromnie chwali wydawanie obiadów w szkole. To już nie tylko ułatwienie dla matek, ale i zapewnienie dzieciom regularnych posiłków. Jej zdaniem bardzo dobry jest pomysł zorganizowania świetlicy szkolnej. Szkoda tylko, że ze względu na ciasnotę lokali nie można tu pomyśleć o zorganizowaniu innych jeszcze zajęć poza odrabianiem lekcji. W ten sposób pobyt w świetlicy jest przedłużeniem szkolnych godzin lekcyjnych. Nie zatem dziwnego, że dzieci nie czują się tu zbyt dobrze — kilka godzin lekcyjnych plus kilka godzin ślęczenia nad książką w ramach nauki własnej to jednak okres zbyt długi dla młodego organizmu. Zorganizowanie zajęć pozwalających na pewien relaks z pewnością zatrzymałoby młodzież na dłużej, skracając okres kiedy przebywają bez kontroli.



Irena Kasperska

„Paleniska”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1 formacji na temat Zakładu zawiera on ciepłe słowa powitania. Z tego właśnie wydawnictwa zaczerpnęliśmy część informacji o Fabryce. Chcielibyśmy je zareklamować jako formę pomocy dla pracowników nowoprzyjętych we wszystkich przedsiębiorstwach.



Stoją od lewej: Stefan Pajak — kier. Wych. Młynów w FPM, pracuje 28 lat, Henryk Groza — ślusarz brygadzysta.

Henryk Groza jest brygadzystą ślusarza i dobrym organizatorem produkcji. Jego brygada posiada tytuł BPS i osiąga jedno z najlepszych wyników produkcyjnych, wykonując przeciętnie około 150% normy. Henryk Groza jest zasłużonym racjonalizatorem. Jego projekty przyniosły gospodarce narodowej wielomilionowe oszczędności.

Fot. Z. Rychert

Puszcza Kozienicka (IV)

Rabunkowa gospodarka prowadzona przez okupanta, nadmierne wyreby spowodowały znaczne uszczuplenie terenów leśnych zarówno rządowych jak i prywatnych. Plan urządzenia Puszczy opracowany przed wojną został zatem zdezaktualizowany. Zaszła zatem konieczność utworzenia nowego. Należy zaznaczyć, że zaraz po wyzwoleniu utworzono nowe leśnictwo Pionki wyodrębnione z obrębu Jasce. O lokalizacji nowego leśnictwa w Pionkach zdecydowało centralne położenie, dogodnie warunki komunikacyjne i łatwość zapewnienia kadry fachowej.

Prowizoryczne urządzenie wszystkich nadleśnictw Puszczy wykonano w roku 1946 zaopatrując wszystkie jednostki w mapy drzewostanów, plany cięć oraz plan zagospodarowania na najbliższe dziesięciolecie z myślą o jak najszybszym powiększeniu drzewostanów i ich odnowie po

zniszczeniach wojennych. Ostateczne urządzenie lasów Puszczy Kozienickiej przeprowadzono odrębnie dla każdego leśnictwa i w różnych okresach, na przestrzeni lat 1954—1965. Operaty urządzeniowe zostały opracowane w oparciu o instrukcję Ministerstwa Leśnictwa z 1947 roku. Urządzenia Nadleśnictw do konywało Biuro Urządzeń Lasu i projektów leśnictwa w Radomiu. Celem tymczasowego urządzenia z roku 1947, jak i później, było sporządzenie inwentaryzacji siedliskowej i drzewostanowej. Opracowano metody pielęgnowania i odnawiania lasów w siedliskach borowych opartych na zrębowym systemie gospodarki leśnej. Przy wyrebie i uprawie lasu ograniczono do minimum pracę ręczną. W lasach mieszanych i liściastych z drzewostanem jodłowym zaprojektowano cięcia przerębowo-zrębowe licząc na naturalne odnowienie lasu. Zaleceń tych jednak nie wszędzie kon-

sów w Królestwie Polskim. Drzewo z lasów prywatnych szło głównie na sprzedaż a handlarze drzewem uzyskiwali ogromne korzyści. Właściele wytrzebili duże przestrzenie lasów uzyskując zapłatę w wysokości 1/4 wartości rzeczywistej. Sprzedaż odbywała się drogą licytacji. Negatywnych tych zjawisk nie można odnieść do lasów rządowych. Gospodarka leśna w tych lasach była planowa do końca XVIII wieku, a często przeprowadzanie nowego urządzenia Puszczy przyczyniło się w rezultacie do zachowania tych kompleksów leśnych w stosunkowo dobrym stanie.

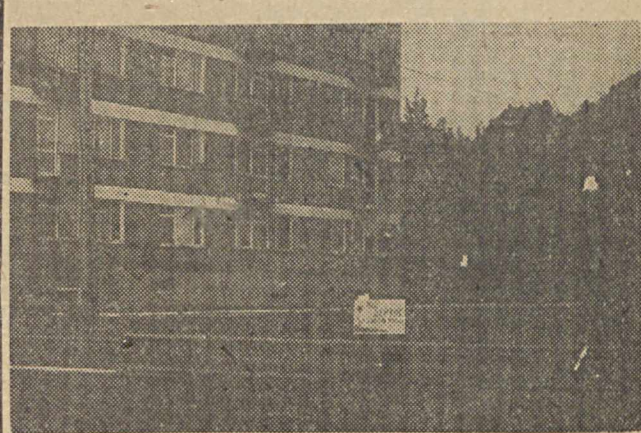
W obecnym okresie ze względu na lokalizację przemysłu w Kozienicach i Pionkach gospodarka Puszczy wymaga szczególnej troski ze strony władz leśnych i administracyjnych oraz zakładów pracy.

Z satysfakcją wypada więc odnotować, że ostatnia Sesja Powiatowej Rady Narodowej poświęcona była w całości zagadnieniom ochrony środowiska.

Stanisław Kowalski

W osiedlu Świerże

Na Osiedlu w Świerżach trwają prace porządkowe — poprawia się drogi dojazdowe, wykonuje ogrodzenia. Wkrótce osiedle może pretendować do tytułu jednego z najładniejszych. Jest to głównie za sprawą osiedlowej administracji i władz leśnych i administracyjnych oraz zakładów pracy.



Balkonem przydałoby się trochę zieleni.

konach kwitną już różnokolorowe kwiaty. Na innych stoją puste skrzynki. Okna baraku w którym miesi się świetlica niewyżyty artysta uprzęczył oleńą forą. Te zdawałoby się mało istotne sprawy niezbyt korzystnie świadcza o niektórych mieszkańcach.

„Bar nad Wisłą” otwiera swoje podwoje o 15.00. Po zakończeniu pracy ciągną tutaj tłumnie amatorzy piwa. Nie warto było z tego powodu rozdzierać szat gdyby nie sam spóśb serwowania napoju. Szklanki nie są tu znane, a wybór przekąsek żaden. Dań obiadowych także nie-

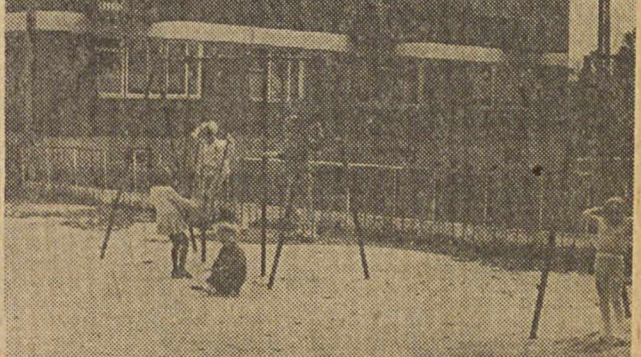


Osiedle pięknie, asfaltuje się alejki, porządkuje teren.

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy zainaugurowano w świetlicy zakładowej prelekcją na temat kultury i oświaty w okresie XXX-lecia. Odbyły się też wieczory dyskusyjne i konkurs czytelników na temat drukarstwa i czytelnictwa w Polsce w XVI i XVII wieku. Przy świetlicy w ostatnim czasie powstały sekcje piłki koszykowej i siatkowej. Zorganiz-

wielka obfitość. Toteż zjedzenie kolacji nastęrcza nie małe trudności. Jeśli już piwiarnia w osiedlu jest potrzebna warto zastanowić się nad tym, aby była miejscem gdzie propaguje się kulturę picia. Celem uruchomienia baru nie była wyłącznie sprzedaż piwa.

Świetlica zakładowa w czasie imprez cieszy się sporą frekwencją. Na co-



Dzieci w Osiedlu Świerże mają już plac zabaw.

zowano również wystawę dzieł jednak nie ma zbyt ciekawych wydanów wielu bywałców. I nie w książkowych. Wspólnie z tym dziwnego, skoro przy działającym na terenie osiedla klubem „Ruch” napić się tu kawy, czy napój chłodzących. Klub dużą popularnością kiermasz książki i prasy.

Niedługo nie mieliśmy okazji informować o niedomaganiach handlu na terenie Świerży. Niestety w tym zakresie sytuacja nie uległa poprawie. W „Bar nad Wisłą”.

Osiągnięcia społeczno-gospodarcze

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1 handlu detalicznego opracowano program rozwoju sieci detalicznej i gastronomicznej pow. kozienickiego na lata 1972—1990. Zakończeniem programu jest dalsza modernizacja istniejącej sieci detalicznej, a także dalsza budowa nowych obiektów z przewidywaniem tworzenia centrów handlowych w miastach oraz gminnych ośrodków handlowych w siedzibach urzędów gminnych rad narodowych. Biorąc pod uwagę aktualne potrzeby w zakresie usług opracowane plany na najbliższe lata zakładają zorganizowanie na terenie całego powiatu ponad 200-tu nowych placówek usługowych. W celu utworzenia odpowiedniej bazy lokalowej przewiduje się budowę 13 pawilonów usługowych, zakładając jednocześnie poważy przyrost zatrudnienia w usługach wyrażający się ilością 300 osób.

Z myślą o stworzeniu dogodniejszych warunków lokalowych dla jednostek

W roku 1975 nastąpiła realizacja nowego osiedla mieszkaniowego „Wschód” w Kozienicach przewidzianego dla około 6.000 mieszkańców. Do połowy roku przyszłego zostanie zakończona budowa osiedla Las II w Pionkach. W celu dalszego zaspokojenia potrzeb ludności m. Pionek, opracowany został program tzw. „Centrum” na terenie Nowej Kolonii, który obejmuje m. in. budowę 615 mieszkań.

Na lata 1974—1975 w gospodarce mieszkaniowej przewiduje się oddanie do użytku we wszystkich formach budownictwa uspołecznionego 1.170 mieszkań,

z tego w Kozienicach 920 mieszkań i w Pionkach 250.

Ogółem do końca bieżącej 5-letki przyrost nowych mieszkań osiągnie liczbę 2.745.

Bardzo poważnym doświadczeniem 30-lecia są czyny społeczne ludności, które rozwijały się powoli osiągnęły swój rozkwit na obchody 1000-lecia Państwa Polskiego.

Ogółem do 1973 roku wartość czynów społecznych wyniosła 253 mln. zł. w tym środki ludności stanowiły 164 mln. zł.

W jubileuszowym roku 30-lecia PRL społeczeństwo powiatu zadeklarowało czyny społeczne o wartości ponad 44 mln. zł.

Roman Adameczyk

W dniu 17 maja odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych i wojewódzkich pracownikom Placu Budowy Elekrowni „Kozienice”.



Naczelnik powiatu mgr E. Jędrzejewski wręcza odznaczenia „Za zasługi dla Kielecczyny” Ryszardowi Lenardowi i Janowi Szczygłowi.



Dyr. Generalnego Wykonawstwa inż. J. Zieliński gratuluje odznaczonych: mgr Wojciechowi Maciągowi — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Józefowi Drowniakowi i Józefowi Zdunkowi — Srebrny Krzyż Zasługi. Fot. A. Kolarz

Czy tylko bezmyślność?

Problemy ochrony środowiska nie schodzą ze szpalt gazet. Zakłady przemysłowe instalują kosztowne urządzenia, aby uchronić okolice od zanieczyszczeń. Wszystko to nie przemawia należycie do wyobraźni wielu jeszcze osób. Las w okolicy Placu Budowy zamienia się w wielki śmietnik. Smutny ten fakt zawdzięczać należy działalności niektórych kierowców.

Wysypiska śmieci wyznaczone zostały już dawno i wszyscy dobrze wiedzą gdzie należy wyrzucić odpady. Łatwiej jednak pozbyć się ładunku byle gdzie. Oszczędza się fatygę i benzynę. Sprawców odnaleźć nie jest łatwo, ale jest to możliwe. Udało się ustalić, że w dniu 12 kwietnia br. zamieścił las kierowca cie-

zarówki nr rej. WF 35-95, następnego dnia kierowca ciągnika z Elekrowni pozbył się w ten sposób ładunku żużla. W dniu 7 maja br. podobne wykroczenie popełnił kierowca samochodów nr WF 42-66 i WF 49-07 z „Beton-Stalu”. W lesie poniewierają się płyty zbrojone i worki zbrzylonego cementu. Czy ten deficytowy materiał powinien w ogóle trafić na śmietnik?

Istnieją postulaty, aby oprócz przewidzianych sankcji sprawy uprzątnięcia zanieczyszczonego terenu własnym zakresie. „Oszczędne” kursy nie będą więc zbyt opłacalne.

Fakty, które podajemy powinny stać się sygnałem ostrzegawczym, dla wszystkich, że należy zastrzeżać czujność, aby położyć kres samowolnym praktykom.

Wybory w Lidze Kobiet

Dnia 17 maja 1974 r. w Powiatowym Domu Kultury w Kozienicach, odbyła się Konferencja Sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet, na której podsumowano dotychczasową działalność tej organizacji oraz wybrano nowy Zarząd.

Przewodniczącą Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet została ponownie Anna Borucka, którą odznaczono w dowód uznania za długoletnią działalność, Złotą Odznaką Ligi Kobiet.



Bar czy piwiarnia — zastanawiają się mieszkańcy Świerży.

Od Samorządu Mieszkańców oczekuje się materializowania aktywności społecznej i wpływania na usprawnianie administracji. Ma on bardzo dużą rolę — zarówno w reprezentowaniu interesów mieszkańców jak i działalności na rzecz integracji mieszkańców. Wydawać by się mogło, że aktywiści Samorządu powinni wywierać pewien nacisk na administrację i pomagać jej w działalności.

W osiedlu Energetyki brak jest współpracy na tym szczeblu. O wszystkie sprawy mieszkańców troszczy się głównie administracja. Kierownik ADM mgr Teodor Banaszczyk widzi potrzebę zaktualizowania ogniw samorządowych. Powołanie komitetów blokowych i opieka nad majątkiem społecznym stanowiłyby dużą pomoc dla administracji. Ilość pracowników zatrudnionych w ADM wynosi 30, w tym 22 pracowników

fizycznych. Obsługują oni ponad 500 mieszkań, w 15 blokach. Mimo najszerszych chęci personel ten nie może rozciągnąć opieki nad zielenią. Rokrocznie ulegają zniszczeniu sadzone w osiedlu kosztowne krzewy. Samorządy blokowe miałyby więc pole do działania również w tym zakresie. Administracja osiedla czyni już starania,

pozbawione miejsca zabaw. Należy się spodziewać, że w związku z rozbudową osiedla zmniejszy się powierzchnia terenów zielonych. Dlatego też koncepcja pozostawienia wolnej przestrzeni o dużej koncentracji drzew i krzewów wydaje się bardzo słuszną. Warto aby na ten temat wypowiedzieli się sami mieszkańcy. Sondę taką

zdarzają się do nich właśnie, których dokonują amatorzy libacji alkoholowych. Stwarza to poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkańców. Nie zawsze bowiem władze administracyjne czy patroli w porę mogą zauważyć intruzów, ale z łatwością mogli by to zrobić sami lokatorzy. Jak z tego wynika problemów do rozwiązania jest sporo, a ożywienie działalności ogniw samorządowych leży w interesie samych mieszkańców.

Stworzenie wszechstronnego programu działania uwzględniającego w szerokim zakresie pracę społeczno-wychowawczą wydaje się sprawą niezwykle pilną. Dla jego realizacji powinny zostać powołane komitety blokowe choćby z tego względu, że skład mieszkańców ulega zmianie, a osiedle rozwija się. Komitet osiedlowy nie będzie więc w stanie ogarnąć swojej działalnością wszystkich zagadnień.

(c)

W interesie mieszkańców

aby na placu przy starej kotłowni powstał skwer i ogródek jordanowski. Przy chylne są temu stanowisku władze powiatowe. W planach uwzględniono jednak budowę w tym miejscu nowego przedszkola. Inwestycja ta, niezwykle potrzebna powinna — naszym zdaniem — zostać zlokalizowana tak, aby wszystkie dzieci mieszkające w osiedlu nie były

przeprowadziłyby najgruntniej właśnie samorządy blokowe. Rozpisywanie ankiet nie zawsze przynosi pomyślne rezultaty. Podobnie można by zasięgnąć opinii co do ustalenia kategorii restauracji budowanej przy hotelu „Energetyk”. Hydrofornie na terenie osiedla są własnością Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Niejednokrotnie



Z Historii Mistrzostw Świata w piłce nożnej

Już niedługo rozpoczyna się boje o mistrzostwo świata w piłce nożnej. Nasza reprezentacja po wyeliminowaniu Anglii, jednego z pretendentów do tytułu mistrzowskiego, znalazła się w finałowej szesnastce, nie będąc bez szans na odegranie w turnieju kluczowej roli.

Międzynarodowe kontakty piłkarskie mają już 100-letnią historię. Pierwsze oficjalne spotkania, to w zasadzie rozgrywki wewnątrz brytyjskie. Ponieważ początkowo nie było wielu konkurentów zaczęło się od meczu Anglia — Szkocja. Potem do rywalizacji włączyły się Walia i Irlandia. Temu też trzeba chyba przypisać, że we władzach piłkarskich zarejestrowane są cztery związki z jednego państwa — Anglia, Walia, Irlandia, Szkocja.

Z biegiem czasu futbol stawał się coraz bardziej popularny, wyspiarze szukali rywali na kontynencie. Powstała koncepcja zorganizowania mistrzostw świata. Pierwsze o nich wzmianki spotykamy w roku 1904. Mistrzostwa zorganizowano jednak znacznie później. W roku 1914 FIFA podjęła decyzję, że tytuł mistrzów świata przyznawane będą złotym medalistom olimpijskim.

Po raz pierwszy (przedtem były tylko towarzyskie spotkania piłkarskie na igrzyskach) oficjalny turniej olimpijski rozegrano w roku 1920. Mistrzami zostali Belgowie. Kolejnym triumfatorami byli Urugwajczycy. Anglicy bojkotowali te turnieje, twierdząc, że powinny się odbywać dwie imprezy — olimpiada i mistrzostwa świata. Nie startowali więc także w roku 1928, wystąpili po prostu z FIFA.

W roku 1930 w Urugwaju odbyły się pierwsze zawody o Złotą Nike, puchar ufundowany przez Jules Rimeta. Później ten właśnie turniej przyjęto oficjalnie jako pierwsze mistrzostwa świata. W finale Urugwaj pokonał Argentynę 4:2 (1:2).

Drugie mistrzostwa rozegrano w 1934 roku we Włoszech. Uczestniczyła w nich także reprezentacja Polski. Odpadła ona już w eliminacjach przegrywając z Czechosłowacją 1:2. W finale gospodarze — Włosi pokonali Czechosłowację 2:1 (1:1, 0:0). Brązowy medal zdobyła reprezentacja Niemiec.

W roku 1938 tytuł mistrzowski ponownie wywalczyli Włosi, wygrywając w finale z Węgrami 4:2 (3:1). Trzecie miejsce przypadło Brazylii.

Polacy grali w eliminacjach z Jugosławią. Wygrali w Warszawie 4:0 i przegrali rewanż w Belgradzie 0:1, zdobywając awans do finałów. Tu zakończyli karierę w meczu z Brazylią, który po dogrywce przegrali 5:6 (w normalnym czasie 4:4).

Po wojnie mistrzostwa rozegrano dopiero w roku 1950 w Brazylii. Zwyciężył Urugwaj przed Brazylią i Szwecją.

W roku 1954 trudniej mistrzowski rozegrano w Szwajcarii. W finale NRF pokonała Węgry 3:2 (2:2). Brązowy medal zdobyli piłkarze Austrii.

Kolejne mistrzostwa rozegrano w roku 1958 w Szwecji. Polska nie zakwalifikowała się do turnieju finałowego przegrywając decydujący pojedynek z ZSRR 0:2. W finale mistrzostw spotkały się zespoły Brazylii i Szwecji. Wygrała drużyna Pelego 5:2 (2:1), a brązowy medal zdobyła Francja.

W roku 1962 w Chile ponownie wygrała Brazylia (3:1) w finale z Czechosłowacją. Brązowy medal przypadł Chilijczykom. Polacy odpadli w eliminacjach po porażce 1:2 w Belgradzie z Jugosławią i 1:1 z tą drużyną w Chorzowie.

Twórcy nowoczesnego futbolu — Anglicy, mistrzem świata zostali dopiero w 1966 roku, kiedy to byli gospodarzem turnieju. Wygrali w finale z NRF 4:2 (2:2, 1:1). Trzecie miejsce wywalczyła Portugalia. Polacy startowali w grupie ze Szkocją, Włochami i Finlandią. Najlepsi okazali się Włosi. Nasz zespół odpadł w eliminacjach.

W roku 1970 turniej rozegrano w Meksyku. Wygrała Brazylia, która pokonała w finale Włochy 4:1, brązowy medal zdobyła NRF. Biało-czerwoni zajęli drugie miejsce (za Bułgarią) w grupie eliminacyjnej i nie uczestniczyli w finałach.

W roku 1974 turniej rozegrany zostanie w NRF. Emocje sportowe, które nas czekają rozpoczną się 13 czerwca. Kto będzie mistrzem?

p. Hilgert ze Starachowic. Widzów około 500.

Aktualna tabela przedstawia się następująco:

1. Radomiak	26	41	48—11
2. KSZO	25	35	42—18
3. Broń	25	33	50—24
4. Korona	25	31	35—19
5. Czarni	24	27	30—20
6. Broch	24	24	31—31
7. Naprzód	26	24	24—27
8. Granat	24	23	23—31
9. Orlicz	26	23	21—35
10. Błękitni	24	22	27—29
11. Neptun	25	22	19—32
12. Ruch	25	20	28—41
13. Pilica	26	20	21—33
14. Koźnice	25	17	20—49
15. Sparta	25	12	16—54

OR.

Ofiarni i odważni

Wraz z dynamicznym rozwojem gospodarczym naszego powiatu wzrasta rola i znaczenie ochrony przeciwpożarowej. Zadania jakie podejmują i z pełnym poświęceniem wykonują strażacy dotyczą poza celem głównym organizacji — walki z pożarem — ochrony mienia zarówno społecznego jak też będącego dobrokiem obywateli. Na podkreślenie zasługuje prowadzona przez organizację działalność kulturalno-oświatowa. W naszym województwie prowadzą ją strażacy w ponad 300 własnych świetlicach, a zespoły muzyczne i zespoły dęte dają koncerty z okazji świąt państwowych i wewnątrz organizacyjnych zdobywając popularność i uznanie.

W ostatnich latach organizacja strażacka uległa znacznej rozbudowie. Przybyło 1050 jednostek OSP i 26 straży zawodo-

wych. Powstało przy nich ponad 810 drużyn młodzieżowych. Członkowie tych organizacji corocznie wykonują czyny społeczne wartości ponad 30 mln. zł, w roku jubileuszowym wartość tych czynów została zwiększona do 80 mln. zł. Dzięki temu wzrosła liczba strażnic, urządzeń przeciwpożarowych, uległ poprawie stan dróg dojazdowych oraz system łączności alarmowej.

Straże dysponują coraz nowocześniejszym i doskonalszym sprzętem technicznym. Nie stanowi to jednak pełnej gwarancji zabezpieczenia przeciwpożarowego. W tej dziedzinie wiele jest jeszcze do zrobienia także na terenie naszego Zakładu. Dlatego też walka z lekkomyślnością i lekceważeniem podstawowych zasad bezpieczeństwa, powinna być udziałem nas wszystkich.

Kłopoty z pawilonem

Budowany przez Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane pawilon handlowy składać się będzie z trzech części. W pierwszej z nich uruchomiona zostanie poczta, sklep spożywczy, warsztat, drogeria, pasmanteria, sklep z artykułami gospodarstwa domowego, obuwniczy, galanterijny. W pozostałych zlokalizowane będą: bar szybkiej obsługi, apteka, usług

gi fryzjerskie, radiowo-telewizyjne, szewskie, zegarmistrzowskie itp. O potrzebie jak najszybszego oddania inwestycji nie trzeba nikogo przekonywać, toteż inwestor czyni starania aby pierwsza część pawilonu została przekazana jeszcze w roku bieżącym. Niestety, wszystko wskazuje na to, że życzenia te nie zostaną spełnione. Jak wynika z korespondencji między RPB a ODIM Radom przedsiębiorstwo budowlane ma trudności ze zdobyciem terakoty i glazury. Żąda więc, aby inwestor zabezpieczył te materiały. ODIM takich możliwości nie ma, zresztą sam wykonawca przyznaje, że nawet posiadając te materiały mógłby zakończyć budowę pierwszej części w I kwartale przyszłego roku. Wszystko więc wskazuje na to, że w roku bieżącym z nowego pawilonu nie będziemy mogli korzystać. Jest to tym bardziej niepokojące, że całość inwestycji ma zostać ukończona w lipcu przyszłego roku.

Decyzje podejmowane kolektywnie z reguły są lepiej przemyślane. Dla tego entuzjazmujemy się faktem, że karetką pogotowia dysponuje inż. dyżurny ruchu. No i słusznie! Sam lekarz mógłby nie wiedzieć czy chory wyzpie czy nie, a tak zawsze się może pokornie zapytać.

—oOo—

Żłobek w Koźniewicach posiada projektor. Wyświetla się więc dzieciom bajki. Gdyby nie inwencja personelu w

zyka, zapewne również skomplikowanych uzgodnień na wysokich szczeblach i wysiłków tak straszliwych, że lepiej pozostać przy trudnościach „obiektywnych”.

—oOo—

W przedszkolu szerzy się defetyzm. Najmłodszy, żywo interesujący się rozwojem gospodarczym powiatu zwiędzali Elektrownię. Efektem wybieczki był konkurs rysunkowy pt. „Elektrownia w oczach dzieci”.

—oOo—

Okruchy i dygresje

mobilizowaniu przeźroczym wśród znajomych wyświetlałoby się wciąż tylko dwie. Bajek w sklepie kupić nie można. Proponowaliśmy, aby dzieciom opowiadać bajki, że handel się przełamie i te atrakcje sprwadzi.

—oOo—

Zdobycie chleba przez pracowników placu budowy mieszkających w śródmieściu nie należy do przedsięwzięć łatwych, szczególnie po południu. Kiedy autokary przyjeżdżają do miasta, ani w sklepie obok pogotowia, ani obok „Turysty” chleba nie uświadczysz, a w piekarniczym nierzadko wisi kartka: „Dziś chleba nie będzie” — Krótko i bez złudzeń. Jesteśmy zachwyceni, że bieg po pieczywo do osiedla można łączyć z biegiem po zdrowie. Sprowadzenie do sklepów większej ilości pieczywa, lub choćby wstawienie koszyka z bułkami do niemal pustego sklepu nabożnego wymaga ry-

Autorzy najwybitniejszych prac mieli otrzymać nagrody. Prace są eksponowane w PDK, ale nagród nie widać. Pozbawione lizaków dzieci przestają wierzyć w możliwości kultury.

—oOo—

„Okruchy” — jak wynika z niektórych ocen — są na ogół redakcją wredną, wyciągają na światło dzienne fakty świadczące o ponuractwie i pesymizmie autora. Słodką otuchą wstąpiła w nasze serce, że już niebawem będziemy pisać o wszystkim dobrym, rozdzielać komplementy i bić pokłony. Ta odnowa jest związana z nadziejami jakie łączymy z treścią wystąpienia jednego z przedśzkolaków, który oświadczył niezmiennie poważnie, że przyjechał do Koźniewic: „żeby z tej wsi zrobić miasto”. Patrząc ufnie w błękitne oczka postanowiliśmy się uzbroić w cierpliwość — dzisiejsze pokolenie dorasta przecież szybko.

Zwyczaj formy MZKS — czy nie zapóźno?

go. W ogólnym przekroju meczu zespołem lepszym byli Błękitni, szczególnie dało się to zauważyć w końcówce meczu, kiedy to kieleczanie postawili wszystko na jedną kartę.

MZKS Koźnice podobnie jak kieleckiej publiczności. Prowadzili grę otwartą i przy większym szczęściu w sytuacjach

podbramkowych mogli wywieść z Kielec nawet dwa punkty. Podkreślić należy dobre przygotowanie naszej drużyny do meczu. Jest to również dużym zaskoczeniem gdyż wiadomo jak z tą kondycją na ogół bywa. A więc zwyczaj formy — szkoda tylko, że tak późno.

Spotkanie sędziował



Wydawca: Plac Budowy Elektrowni „KOZIENICE”
Redaguje Kolegium:
Kierownik redakcji:
TADEUSZ PIWŃSKI
tel. red. 51 w. 754
redaktor:
Lidia Czajkowska
Druk: Radomskie Zakłady Graficzne, Zeromskiego 49.
Nakład 4.000 35 egz.
Zamówienie Nr 1526 M-8